

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 lipca 2015 r. sygn. akt II K 208/15 Sąd Rejonowy w Żorach uznał R. S. za winnego tego, że:

1. w okresie od stycznia 2010 r. do kwietnia 2012 r. w Ż., działając w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dopuścił się trzech przestępstw niealimentacji, to jest:

- od stycznia do sierpnia 2010 r. w Ż. uporczywie uchylał się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy i wyroków sądowych obowiązku łożenia na małoletnią K. S., przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

- od stycznia do marca 2011 r. w Ż. uporczywie uchylał się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy i wyroków sądowych obowiązku łożenia na małoletnią K. S., przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

- od maja 2011 r. do kwietnia 2012 r. w Ż. uporczywie uchylał się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy i wyroków sądowych obowiązku łożenia na małoletnią K. S., przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. za przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 91 § 1 k.k. wymierzono mu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności w zw. z art.;

2. od maja do września 2013 r. w Ż. uporczywie uchylał się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy i wyroków sądowych obowiązku łożenia na małoletnią K. S., przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Żorach z 11 czerwca 2010 r., sygn. akt II K 192/10 za umyślne przestępstwo podobne z art. 209 § 1 k.k., którą to karę odbył od 18 maja 2012 roku do 28 lutego 2013 roku kiedy to został warunkowo przedterminowo zwolniony,

tj. za przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 209 § 1 k.k. wymierzono mu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 91 § 2 k.k. w miejsce powyższych kar orzeczono wobec oskarżonego karę łączną w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

W myśl art. 43b k.k. orzeczono podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie jego treści w budynku Sądu Rejonowego w Żorach przez okres 1 miesiąca. (podstawę prawną tego orzeczenia sprostowano prawomocnym postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2015r.)

Sąd I instancji zwolnił oskarżonego w całości od kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony, który wskazał, że nie uchylał się uporczywie od płacenia alimentów, których nie uiszczał z braku pracy i środków. Jednocześnie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę orzeczonej bezwzględnej kary 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat, co uzasadnił tym, iż jest w trakcie załatwiania zatrudnienia.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie. Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego nie dała podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku, ani nie podważyła zasadności oraz prawidłowości merytorycznych rozstrzygnięć będących przedmiotem tegoż orzeczenia. Nie ma

żadnych przesłanek do uznania, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji mógł dopuścić się błędnych ustaleń faktycznych. O błędach w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku można mówić tylko wówczas, gdy Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, bądź gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wysnuł wnioski niezgodne z zasadami logicznego rozumowania lub doświadczeniem życiowym, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Sąd meriti starannie zgromadził i przeprowadził wszelkie dowody, które w jakikolwiek sposób mogły prowadzić do wyjaśnienia okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów. Zgromadzony i ujawniony przez Sąd I instancji materiał dowodowy jest kompletny. Zatem nie było koniecznym przeprowadzanie innych dowodów.

Należy tu wskazać na prawidłowość dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń w zakresie stanu faktycznego i trafność samego merytorycznego orzeczenia o sprawstwie i winie oskarżonego. Jak już podniesiono powyżej, analiza zgromadzonego materiału dowodowego ukazuje, iż jest on kompletny, a przy tym nie daje jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie występują nie dające się usunąć wątpliwości dotyczące sprawstwa i winy oskarżonego. Sąd I instancji w prawidłowy, wnikliwy i rzetelny sposób dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego i słusznie rozstrzygnął co do winy oskarżonego, nie naruszając przy tym żadnych przepisów prawa materialnego, ani prawa procesowego.

Nie sposób również zarzucić, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej oraz sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego. Podstawę zaskarżonego wyroku stanowił bowiem całokształt ujawnionych na rozprawie okoliczności, które dają pełen pogląd na kwestię zachowania oskarżonego i wszelkie istotne okoliczności przedmiotowego zdarzenia. Nadto ocena i analiza zgromadzonego materiału dowodowego została przeprowadzona zgodnie ze wskazaniami wiedzy, zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Pozwoliło to Sądowi meriti na dokonanie właściwych ustaleń faktycznych, i przyjęcie w konsekwencji prawidłowej oceny prawnej zachowania oskarżonego. Sąd I instancji nie naruszył przy tym przepisów postępowania obowiązujących go przy procedowaniu, skoro miał w polu widzenia wszystkie dowody ujawnione w sprawie.

Tym samym Sąd I instancji słusznie rozstrzygnął co do sprawstwa i winy oskarżonego oraz kwalifikacji prawnej przypisanych mu przestępstwa. Oczywistym jest, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona jednego przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz popełnionych w ciągu trzech przestępstw z art. 209 § 1 k.k. W tej sytuacji Sądowi odwoławczemu pozostaje jedynie powtórzyć uzasadnienie Sądu I instancji, co jest zbędne. Można jedynie wskazać, iż nie ulega wątpliwości, że oskarżony nie płacił alimentów we wskazanych przez Sąd I instancji okresach, co wprost wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym z wyjaśnień oskarżonego. Natomiast nie jest prawdą, że oskarżony nie płacił alimentów z uwagi na brak zatrudnienia, sam przyznał, że nie uiszczał tego świadczenia nawet gdy pracował na umowę. Nadto nie sposób uznać, iż oskarżony będący zdrowym mężczyzną w sile wieku przez tak długi okres czasu nie był w stanie uzyskać zatrudnienia. Skarżący nawet wykonując prace dorywcze byłby w stanie płacić alimenty, jeśli nie w całości, to przynajmniej w znacznej części. Oskarżony po prostu w ogóle nie był zainteresowany oficjalnym wykonywaniem pracy, a tym samym płaceniem alimentów, o czym świadczy między innymi fakt, iż będąc zarejestrowany w PUP z własnej winy utracił status osoby bezrobotnej. Stawianie się w wyznaczonych terminach w PUP, chociażby po to by zapoznać się z aktualnymi ofertami, stanowi minimum zaangażowania jakie można włożyć w poszukiwanie zatrudnienia.

Odnosząc się do kwestii wymiaru jednostkowych kar pozbawienia wolności za przypisane oskarżonemu przestępstwa, jak i do wymiaru łącznej kary 1 roku i 2 lat pozbawienia wolności, należy wskazać, iż rozstrzygnięcia Sądu I instancji w tym przedmiocie było prawidłowe, słuszne i zasadne. Zarówno wymierzone oskarżonemu jednostkowe kary: 1 roku i 2 miesięcy za ciąg 3 przestępstw z art. 209 § 1 k.k.; 1 roku i 2 miesięcy za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; oraz wydana na zasadzie pełnej absorpcji kara łączna 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności uwzględniają dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k.

Sąd I instancji prawidłowo określił stopień winy oskarżonego oraz stopień szkodliwości społecznej, które są znaczne. Trzeba mieć na uwadze fakt, iż oskarżony działał umyślnie, z premedytacją, przez długi okres czasu, a później pozostawał bezkrytyczny wobec swoich czynów. Nie sposób zatem uznać aby orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności, były rażąco niewspółmierne do charakteru popełnionych przez oskarżonego czynów i stopnia ich zawinienia.

Również wymiar kary łącznej 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, który jest najniższym możliwym wymiarem kary przy jednostkowych 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności jest adekwatny do popełnionych przestępstw oraz właściwości oskarżonego. Sąd I instancji mógł wymierzyć karę łączną w przedziale od 1 roku i 2 miesięcy roku pozbawienia wolności do 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd I instancji określając wymiar kary łącznej 1 roku i 2 miesięcy lat pozbawienia wolności, który spełnia cele zapobiegawcze i wychowawcze, słusznie oparł się na zasadzie pełnej absorpcji, biorąc pod uwagę rozpiętość czasową pomiędzy poszczególnymi przestępstwami oraz rodzaj naruszonych przez

oskarżonego dóbr chronionych prawem i fakt, że wszystkie zarzucane mu czyny stanowią przestępstwa z art. 209 § 1 k.k.

Rolą kary jest nie tylko odplata oskarżonemu za popełnione przestępstwa, czy zapewnienie jego resocjalizacji, ale również prewencja szczególna i ogólna, winna ona zagwarantować, iż sprawca w przyszłości nie popełni już przypisanego mu przestępstwa, a członkowie społeczeństwa będą mieli świadomość, że niealimentacja stanowi poważne przestępstwo, dopuszczenie się którego pociąga za sobą konkretną i wymierną karę.

Oczywiście w niniejszej sprawie nie występują żadne przesłanki określone art. 69 § 1 i 2 k.k., które mogłyby uzasadniać orzeczenie wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Z całą pewnością można stwierdzić, że orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie byłoby wystarczające dla osiągnięcia celów kary i nie zapobiegłoby powrotowi oskarżonego do przestępstwa. Pomijając już fakt, iż oskarżony pozostaje w zasadzie bezkrytyczny wobec zarzucanych mu czynów, to należy mieć na uwadze, że był on już dwukrotnie karany za przestępstwa z art. 209 § 1 k.k., zaś kolejne wymierzane mu kary z warunkowym zawieszeniem ich wykonania w żaden sposób nie wpływały na zmianę jego postawy i zachowania. Zatem jeśli chodzi o oskarżonego, który od wielu lat systematycznie i całkowicie lekceważy porządek prawny oraz nie ma żadnych oporów by pomimo kolejnych wyroków skazujących na kary z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, nadal nie łożyć na utrzymanie swojego dziecka, jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności może spełnić swoje cele.

Biorąc pod uwagę powyższe i uznając ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy w Żorach za prawidłowe, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku.

Mając na względzie sytuację osobistą i finansową oskarżonego zwolniono go od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, którymi obciążono Skarb Państwa.